Dziś: Sport i Wychowanie Fizyczne

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Poniedziałek, 8 lipca 1935 r. Nr. 183

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata poczt. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

PRAWO MA RZĄDZIĆ!

Z sobotniej mowy premjera Sławka

W sobotniej mowie p. premjer Sławek poruszył zagadnienie czynnika, który ma zastąpić śp. Marszałka Piłsudskiego i rozstrzygnął je w sposób następujący:

„Wódz odszedł. Gdy prochom jego naród hołd oddawał — to w dusze wszystkich wżerała się troska o państwo, a obok niej pytanie: — kto go zastąpi?

To pogłębienie zatroskania wszystkich losami państwa samo przez się staje się siłą. Na pytanie „kto go zastąpi?" mamy obowiązek dać odpowiedź.

Próby szukania innego człowieka, któryby przez swą wielkość mógł mieć tak pełną władzę moralną nie dały wyniku. Gdybyśmy chcieli innych do tej roli przymierzać, łatwo byśmy spostrzegli, że ta potęga autorytetu nie może być nikomu nadana. I nie na tej drodze szukajmy rozwiązania. Znaleźć je musimy na drodze innej.

W okresie walki o Polskę przed jej wyzwoleniem, kiedy naród własnych organów kierujących jeszcze nie miał — autorytet moralny wodza był prawem jedynem. W okresie zmagań wewnętrznych o przerobienie złych praw, na początku wprowadzonych, jego autorytet moralny pozwalał na krytykę prawa, bo było złe, a był dostateczny, aby od anarchji państwo powstrzymać. W tym całym okresie dla zespołu ludzi radzących między sobą z niepokojem o losach Polski — rozstrzygnięcia Piłsudskiego stawały się rozkazem najwyższym i prawem obowiązującem.

Dzisiaj sytuacja uległa zasadniczej zmianie. Konstytucja jasno określa zarówno kompetencje organów państwa, jak i drogę na której mają być one powoływane. Mówi ona o obowiązkach, ciążących na Prezydencie Rzplitej i o jego uprawnieniach oraz ustala w jaki sposób Prezydent jest wybierany. Określa na jakiej drodze powoływany jest rząd, ustanawia sejm i senat, którym przyznaje właściwe kompetencje, mówi szczegółowo o innych organach państwa.

Ten określony prawami układ organizacji państwa daje odpowiedź — kto jakie materje ma rozstrzygać. Nie usiłujmy przekładać decyzji na autorytety, którychbyśmy poszukiwali poza ramami przez konstytucję określonemi, na autorytety, któreby mogły wejść w sprzeczność z organizacją państwa lub też z prawem, w konstytucji zawartem. Prawo — jako naczelny regulator ma nami rządzić a w ramach prawa ten, kogo prawo do tego wyznacza.

Dam przykład jak to rozumiem. Zgon Marszałka Piłsudskiego stworzył nowe dla rządu położenie. Zabrakło tego, którego autorytet dawał siłę rządowi. To też rząd, któremu mam zaszczyt przewodzić, uznał za konieczność zwrócić się do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, by on rozstrzygnął, czy uważa rząd obecny za właściwy w tym nowym stanie rzeczy.

Im bardziej w nich — w tych prawach będziemy rozumieli i szanowali normy regulujące, tem łatwiej w pracy nad budowaniem naszej przyszłości zdołamy się zespolić".

POGŁOSKI

O ZMIANACH WŚRÓD DYGNNITARZY.

WARSZAWA, 7.7. (Tel. wł.). Według pogłosek marszałek Senatu, p. Raczkiewicz, miałby objąć na własną prośbę jedno z województw, prawdopodobnie Krakowskie.

Stanowisko ambasadora w Waszyngtonie, początkowo ofiarowane p. Raczkiewiczowi, miałby objąć prezes P. K. O., p. Gruber, którego miejsce — według tychże pogłosek — zająć miałby obecny marszałek Sejmu, p. Switalski.

Na stanowisko ambasadora w Paryżu, rezerwowane jak się zdawało dla wiceministra Szembeka, ponownie wysuwany jest Górecki, i to w związku z wzrastającem tam znaczeniem organizacji kombatanckich.

Zagroda włościańska

dla pułk. Sławka

KIELCE, 7. 7. (tel. wł.) Dzisiaj odbyło się w Racławicach przekazanie premjerowi pułk. Sławkowi zagrody włościańskiej w Racławicach w Miechowskiem ofiarowanej przez grupę posłów i senatorów BB. Rano pułk. Sławek przybył z otoczeniem do Miechowa, skąd odjechał autem w otoczeniu banderji krakusów do Racławic.

Po przywitaniu p. premjera wójt Manterys wręczył mu ryngraf z Matką Boską Częstochowską, jako dar od włościan racławickich.

Następnie odbyło się posiedzenie rady gminnej, na którem nadano pułk. Sławkowi tytuł honorowego obywatela gminy i zwolniono go od wszelkich świadczeń na rzecz gminy.

Po nabożeństwie odprawionem przez ks. proboszcza Głowackiego, odbył się akt przekazania zagrody p. premjerowi, przyczem przemawiał poseł Kulak. Na przemówienie to odpowiadał pułk. Sławek, dziękując ofiarodawcom.

W uroczystości brały udział delegacje z całego województwa.

Po defiladzie pułk. Sławek odjechał z otoczeniem do Miechowa, gdzie wydany został w Resursie obiad.

Wieczorem pułk. Sławek odjechał do Warszawy.

Nominacje i zmiany w wojsku

WARSZAWA, 7.7. (Tel.wł.). Ukazał się kolejny numer 10 Dziennika Personalnego M. S. W. Zawiera on nominację gen. Stachiewicza na szefa sztabu głównego, płk. dypl. Smykala na szefa departamentu uzupełnień, dalej nominację dotychczasowego dowódcy centrum wyszkolenia kawalerji Zygm. Podhorskiego na dowódcę 13 brygady kawalerji oraz dotychczasowego dowódcy 2 pułku ułanów płk. Marjana Smoleńskiego na stanowisko komendanta centrum wyszkolenia kawalerji. Pozatem zamieszczone są nazwiska następujących pułkowników przeniesionych w stan spoczynku: płk. Rust, płk. Chilarski, płk. Żurakowski, płk. Wojtkielewicz, płk. Samborski, płk. d-ca 11 pp. w Tarnowskich Górach, płk. Rarogiewicz, d-ca 23 pal. w Będzinie płk. St. Maleszewski, płk. Więckowski, płk. Drozdowski, płk. Petrażycki, ppłk. Jagielski i w marynarce przeniesiony został w stan spoczynku komandor porucznik Filanowicz.

Rozbudowa lotnictwa sowieckiego

16 samolotów olbrzymów

RYGA, 7.7. — Według doniesień z Moskwy, zbiórka funduszów na budowę samolotów, zamiast zniszczonego powietrznego „Maksym Gorkij" jest zakończona.

Ogółem zebrano około 70 miljonów rubli w walucie sowieckiej i ponad 14 miljonów rubli w walutach zagranicznych.

Sumy te przekazano na rachunek specjalnego funduszu przy radzie komisarzy ludowych.

Według powziętej przez rząd sowiecki decyzji zamiast zniszczonego samolotu „Maksym Gorkij", ma być wybudowanych 16 samolotów olbrzymów, którym będą nadane następujące nazwy: „Włodzimierz Lenin", „Józef Stalin", „Maksym Gorkij", „Michał Kalinin", „Włacześław Mołotow", „Klemens Woroszyłow", „Sergo Ordżonokidze", „Łazarz Kaganowicz", „Stanisław Kosior", „Włas Czubar", „Anastazy Mikojan", „Andrzej Andrejew", „Sergjusz Kirow", „Sergjusz Frunze", „Feliks Dzierżyński", „Walery Kujbyszew".

14-letni chłopak

potrójnym mordercą

WIEDEŃ, 7.7. — Sąd przysięgłych w Linzu rozpatrywał dziś nienotowaną dotychczas w kronice kryminalnej sprawę strasznego morderstwa, popełnionego przez 14-letniego chłopca Jana Uebermassera.

Młody parobek w celach rabunkowych wymordowali kolejno całą rodzinę swych chlebodawców w liczbie 3 osób.

Młodociany morderca zwabił podstępnie gospodarza do obory, gdzie uderzył go motyką w tył głowy. Gospodarz padł trupem na miejscu. Następie Uebermasser zwabił kolejno w ten sam sposób córkę i żonę zamordowanego, pozbawiając je również życia.

Po obrabowaniu ofiar morderca podpalił gospodarstwo i zbiegł, został jednak schwytany przez policję.

W czasie rozprawy Uebermasser nie okazał najmniejszego żalu.

Wyrok skazujący go na przewidzianą kodeksem najwyższą karę dla młodocianych, 10 lat więzienia, przyjął z tępym spokojem.



EDWARD HERRIOT.
w karykaturze

Ch. D. nie weźmie udziału

W WYBORACH

WARSZAWA, 7.7. — Zarząd główny Chrześcijańskiej demokracji na posiedzeniu odbytem przy udziale wszystkich członków podjął uchwałę, w myśl której członkowie stronnictwa nie będą ani ubiegać się ani przyjmować mandatów poselskich.

Powziętą uchwałę zakomunikowano bawiącemu na kuracji sen. Korfantemu.

Zmniejszenie stypendjów

W PRZYSZŁYM BUDŻECIE.

WARSZAWA, 7.7. (Tel.wł.). Jak słychać, przy układaniu budżetu na rok 1936-37 wszystkie sumy na stypendja figurujące dotychczas w budżetach poszczególnych ministerstw mają być skoncentrowane w budżecie ministerstwa W. R. i O. P.

Jednocześnie z tą koncentracją ma być dokonana kompresja funduszów stypendjalnych.

Powrót z Sejmu i Senatu

DO URZĘDÓW.

WARSZAWA, 7.7. (Tel.wł.). Centralne władze państwowe wydały zarządzenie, iż wszyscy obecni posłowie i senatorowie, którzy przed objęciem mandatu posiadali etaty w służbie państwowej, powrócić mają z dniem 1 sierpnia na swe stanowiska.

Antysemityzm na Litwie

KRÓLEWIEC, 7.7. (PAT). Z Kowna donoszą: Litewska prasa żydowska zwraca uwagę, że komisja porządkowania szyldów w Kownie zakazała kilku lekarzom i weterynarzom żydowskim wywieszenia szyldów z napisami w języku żydowskim.

Żydowska frakcja poczyni interpelację w tej sprawie na posiedzeniu Rady miejskiej.

Smierć w płomieniach

NA ULICY BERLINA

BERLIN, 7. 7. PAT. Na jednej z głównych ulic Berlina wydarzyła się dziś grozą przejmująca katastrofa samochodowa.

Jadący w pełnym pędzie samochód zderzył się z tramwajem, przyczem nastąpił wybuch zbiornika benzyny. Samochód w mgnieniu oka stanął w płomieniach, a kierowca jego zginął w oczach widzów.

Udzielenie jakiejkolwiek pomocy było niemożliwe.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

C. K. S. — R. K. S. (Radom) 4:0 (3:0)

Rozpoczęcie rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo okręgu

Wczoraj rozpoczęte zostały rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo okręgu, do których, jak wiadomo, stają cztery kluby: *CKS.*, *RKS.* (Radom), *Starachowice* (Kielce) oraz *Brygada* częstochowska.

Pierwszy mecz odbył się w Czeladzi na stadjonie miejskim. Przeciwnikiem CKS., mistrza podokręgu zagłębiowskiego był RKS., mistrz podokręgu radomskiego, uważany za jednego z poważniejszych pretendentów do tytułu mistrza okręgu.

Mecz wczorajszy wywołał zrozumiałe zainteresowanie w całem Zagłębiu, to też na stadjon Czeladzi przybyło *około 4 tys. osób.*

Po przedmeczach obie drużyny wbiegły na boisko, powitane dźwiękami orkiestry Tow. Saturn. Gościom wręczono dwa bukiety kwiatów, poczem przemawiali pp. prezes CKS. Segno i Lorek. Skolei dokonano zdjęcia fotograficznego.

Grę rozpoczął CKS., atakując ostro w pierwszych minutach bramkę RKS. jednakże piłka szła przeważnie na auty. W następnych minutach rozgrywają się również i goście, jednakże każda ich akcja załamuje się na doskonałej obronie i pomocy.

Pierwsza bramka pada w 22 minucie. *Bogucki* z ładnego podania Breguły strzela pod samą poprzeczkę. W 30 minucie *Geisler* strzela drugą bramkę, a w trzy minuty później również *Geisler* z podania Breguły strzela trzecią bramkę, ustalając w ten sposób wynik do połowy.

Po przerwie RKS. stara się uzyskać chociaż honorową bramkę, jednakże wysiłki nie odnoszą wyniku. W 20-ej minucie *Geisler* z podania Breguły strzela jeszcze jedną bramkę, ustalając wynik dnia.

CKS. we wszystkich linjach grał bardzo dobrze i stale widoczna była jego przewaga. Gracze RKS. odznaczają się naogół dobrym startem do piłki, brak im jednak było rutyny w wykorzystaniu dogodnych sytuacyj, których coprawda, wczoraj mieli bardzo niewiele.

Zawody prowadził p. *Śliwczyński* z Częstochowy, sędziami autowymi byli *pp. Czech* i *Sozański.*

W przedmeczach I drużyna Czarnych pokonała CKS. I b. w stosunku 3:0, zaś CKS. II wygrał z rezerwą Czarnych 3:2.

W przerwie meczu CKS. RKS. odbył się *bieg na 1500 m.*

Do biegu stanęło 9 zawodników. Prowadził podczas całego biegu *Parzniewski* (Strz. K. S. Sosnowiec), na ostatniem jednak okrążeniu wyprzedził go *Karecki* z 06 Mysłowice, kończąc bieg w czasie 4 m. 28 s., II Parzniewski o 7 m. wtyłe.

Przyspieszenie terminu rozgrywek

Naskutek polecenia władz piłkarskich mistrz okręgu ma być już wyłoniony do dnia 21 bm.

W związku z tem odbywać się będą dwa mecze w tygodniu, a mianowicie w środy i niedziele.

W nadchodzącą środę *CKS. wyjeżdża do Częstochowy,* gdzie rozegra mecz z Brygadą.

W niedzielę przyjeżdża do Czeladzi mistrz okręgu kieleckiego *KS. Starachowice.*

Sensacje ligowe

Ruch pokonany w Poznaniu

Wczoraj odbyły się cztery spotkania ligowe. Wyniki ich są sensacyjne i zmieniają układ tabeli u góry. Na czoło tabeli wysunęła się obecnie **Pogoń.**

Najmniej spodziewaną była porażka ŁKS, który w Świętochłowicach został pokonanyp rzez **Śląsk** w stosunku **1:0.** Jedyną bramkę strzelił Było II.

W Poznaniu **Warta** pokonała **Ruch** w stosunku 3:1 (0:1). W meczu tym wystąpił po dłuższej przerwie Wilimowski. W 23 minucie zniesiono go, wskutek osłabienia z boiska. Do końca meczu Ruch grał w dziesiątkę.

We Lwowie **Pogoń** pokonała w stosunku 6:1 stołeczną Legję.

W Warszawie **Polonja** niespodziewanie pokonała **Wisłę** krakowską w stosunku **3:2 (3:2).**



Perry, mistrz świata i mistrz Niemiec von Cramm — finaliści zawodów tenisowych Wimbledonu.

Przed kobiecemi mistrzostwami Polski

w lekkiej atletyce

Kobiece lekkoatletyczne mistrzostwa Polski, mające odbyć się w dn. 13 i 14 b.m. w Krakowie, będą prawdziwą rewją Polskiego kobiecego świata sportowego, gdyż poza wszystkiemi naszemi czołowemi zawodniczkami, będącemi obecnie na treningowym kursie przedolimpijskim, udział weźmie cały szereg innych mało znanych sił prowincjonalnych, z których zapewne niejedno przedstawia równie wartościowy materjał, któ ry należałoby brać pod uwagę przy wyznaczaniu na następny treningowy kurs przedolimpijski. Zawody te będą sprawdzianem pracy na kursiee przedolimpijskim, jednocześnie wykażą jaki postęp poczyniła i czy wogóle poczyniła **kobieca lekkoatletyka na prowincji** od zeszłorocznych mistrzostw.

Zawody te dadzą nam pogląd czy zdetronizowana rekordzistka świata w rzucie dyskiem Wajsówna ma możliwość w krótkim czasie uporać się z rekordem swej pogromczyni nieemki Mauemaer.

Wilka ilość nadesłanych zgłoszeń świadczy, iż tegorocznemi kobiecemi mistrzostwami Polski zainteresowały się wszystkie prawie kluby posiadające kobiece sekcje lekkoatletyczne. Między innemi widać iż **zarząd strzeleckiego klubu sportowego** w Sosnowcu, na czele z preezesem klubu p. **Paliszewskim** oraz kierownictwem sekcji w osobach p. A. Koczura i M. Zielińskiego, doceniajjąc znaczenie wystąpieenia zawodniczek na zawodach tej miary jak mistrzostwa Polski, nie szczędząc kosztów **wysyła drużynę składającą się z pięciu zawodniczek; Paliszewskiej J., Paliszewskiej M., Lanżanki, Lewandowskiej i Sadowskiej,** z których Paliszewska I. będzie startowała w biegu 60 m., skoku wzwyż, skoku wdal z rozbiegiem, skoku wdal z miejsca i w rzucie dyskiem, pozostałe cztery zawodniczki tworzą skład sztafety 4x100 m.

Jeśli zważywszy możliwości zawodniczek Strzeleckiego Klubu Sportowego na mistrzostwach Polski, dojdziemp do wniosku, że są one wprawdzie nikłe, niemnieej iednak należy się spodziewać, iż zawodniczki te **wydadzą z siebie wszystko,** byleby nie pozostać na szarym końcu, szczególnie winna się dołożyć **Paliszewska Irena,** która przy dobrym dniu i trochę większem opanowaniu nerwów **może uzyskać nienajgorsze wyniki,** które mają być wzięte pod uwagę przy wyznaczaniu na przyszły treningowy kurs przedolimpijski.

O szansach sztafety 4x100 m. trudno jest coś powiedzieć konkretnego, gdyż wynik jest tu w dużej mierze uzależniony od jakości drugiej zmiany, to jest Lewandowska i M. Paliszewska i na tą właśnie zmianę winien baczniejszą uwagę zwrócić trener sekcji p. Zieliński, bo jest to najsłabsza strona sztafety, którą przy dobrych chęciach można usunąć jeszcze przed mistrzostwami, a mamy wrażenie, że to jeednak opłaciłoby się i samej sztafecie wyszło na dobre.

Drużyna wyjeżdża z kieerownikiem sekcji p. A. Koczurem i trenerem p. M. Zielińskim.

Kronika sportowa

TS. Zew — KS. Szopienice 5:2 (2:2)

Wczoraj odbyło się na Niemcach koleżeńskie spotkanie piłkarskie między TS. Zew a KS. Szopienice 24.

Mecz wygrali gospodarze w stosunku 5:2 (2:2). Bramki dla gospodarzy strzelili Bargieł i Paszta po dwie oraz Lenca.

Unja — Turyści 9:3

Unja sosnowiecka rozegrała wczoraj u siebie towarzyski mecz piłkarski z A-klasowym klubem z Częstochowy, Turystami.

Mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy, którzy przez cały przeciąg gry mieli przewagę nad gośćmi.

Zw. Strzelecki (Niwka) — **RKS Biała Przemsza** (Jęzor) **5:0 (1:0).**

Zakończenie kursu sędziów piłkarskich

W ub. sobotę zakończony został kurs sędziów piłkarskich, urządzony przez Podkolegjum.

Spośród 21 uczestników kursu 16 zdało pomyślnie egzamin teoretyczny.

Komisję egzaminacyjną stanowili pp.: prezes OKS. Szerer, prezes Podkolegjum — Słomczyński i członek zarządu Podkolegjum — Berliner.

Petkiewicz w Sosnowcu

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, naskutek starań strzeleckiego K. S. w Sosnowcu P. Z. L. powierzył znanemu długodystansowcowi, obecnemu trenerowi P. Z. L. przeprowadzenie treningów w Sosnowcu. Petkiewicz trenować będzie naszych średnio i długodystansowców od dn. 8 bm. do 8 sierpnia rb. Treningi odbywać się będą w poniedziałki i czwartki.

Pierwszy trening odbędzie się dzisiaj między godz. 5 — 6 popoł. na miejskim stadjonie PW. i WF w Sosnowcu. Do grupy sosnowieckiej przydzielone są następujące kluby: *Strzelecki KS., Unja, CKS., Sokół, Czeladź* i *06 Mysłowice.*

W nadchodzący czwartek trening dla tych samych klubów odbędzie się w Szopienicach na stadjonie K. S. Rożdzień.

Unja — 06 Mysłowice 9:4

Sekcja tenisowa Unji rozegrała wczoraj na własnych kortach spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo kl. A okręgu śląskiego. Po ostatnich przegranych meczach tenisiści Unji zrehabilitowali się wygrywając wczorajsze spotkanie w stosunku 9:4.

Unja wystąpiła w osłabionym składzie, a przytem wskutek niewładania przez najlepszego gracza p. Grychowskiego lewą ręką, musiano oddać dwa punkty w singlu i deblu walkowerem.

Klub młodzieży (Czeladź) — Hakoach Będzin)

Wczoraj odbył się na kortach tenisowych w parku miejskim w Czeladzi mecz tenisowy między klubem młodzieży a Hakoachem będzińskim. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 3:3. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: (na pierwszem miejscu klub młodzieży) Bączek — Inwald 3:6, 6:1, 6:3; Minor — Barenblat 4:6, 8:10; Chorzelski — Helberg 2:6, 3:6; gra mieszana: Chorzelscy — Białostoków na. Inwald 6:3, 3:6, 7:5; Konieczny, Bączek — Barenblat, Buchwajc 4:6, 3:6; Chorzelska — Białostokówna 6:3, 6:4.

Zainteresowanie dość duże.

W niedzielę odbędzie się rewanżowe spotkanie w Będzinie.

Schmeling — Paolino.

W Berlinie odbył się wczoraj wobec 50 tys. widzów sensacyjny mecz bokserski Schemling — Paolino. Spotkanie to wygrał w 12 rundach nieznacznie na punkty Schemling.

Bieg kolarski.

Na Śląsku odbył się przy udziale 46 zawodników bieg kolarski o puhar „Startu" na trasie 196 km. Bieg wygrał **Fr. Kiłbasa** (Fort Bema, Warszawa) w czasie 5 g. 42 m.

Dziesięciolecie „Pracy Polskiej”

Piękna uroczystość na kopalni „Saturn“

Dziesięć lat temu, na tle wybujałych walk klasowych powstał w Zagłębiu, pioruny gniewu ściągający na siebie ze strony klasowców, Związek zawodowy górników i metalowców „Praca Polska“, głoszący hasło solidaryzmu gospodarczego i społecznego, odrzucającego metodę strajku rujnującego robotnika, a wysuwając koncepcję arbitrażu.

Od tego czasu, w okresie 10-ciu lat dla „Pracy Polskiej“, w tytule swym kryjąca głęboką treść daleko wybiegła poza Zagłębie, **ogarniając dziś szerokie rzesze robotnicze w całej Polsce.** Znalazła ona tak głębokie uzasadnienie w prawdach codziennego życia, iż przemogła wszelkie kontrakcje zacietrzewionych klasowców.

W dniu wczorajszym na kopalni „Saturn“, w tej kolebce narodzin „Pracy Polskiej“ odbyła się piękna **uroczystość 10-ciolecia istnienia Związku zawodowego górników i metalowców „Praca Polska“.**

O godz. 8-ej zebrało się w „Strzesze górniczej“ na kop. Saturn kilkanaście filij (16 sztandarów), poczem nastąpił wymarsz z orkiestrą na czele do kościoła parafjalnego w Czeladzi. Nabożeństwo odprawił **ks. Dudek**, wygłaszając jednocześnie piękne okolicznościowe kazanie. Po nabożeństwie, pochód wyruszył do sali klubu na kop. „Saturn“ zatrzymując się przed pomnikiem poległych, za Ojczyznę, gdzie złożono wspaniały wieniec.

O godz. 11-ej rozpoczęła się akademja w szczelnie wypełnionej sali klubu. Akademję zagaił prezes filji na „Saturnie“ **p. Kula**, zapraszając na przewodniczącego zasłużonego działacza i członka Głównego zarządu „Pracy Polskiej“ p. **Gałęziowskiego z Sosnowca.**

Przemawiali kolejno: p. Gałęziowski, **p. Zemła, dyr. inż. Wengris** w imieniu Tow. „Saturn“, dyr. **inż. Stanisław Raźniewski** w imieniu Stowarzyszenia inżynierów górników, p. Górecki z Warszawy, red. Zajączek z Bielska, **p. Dąbrowski** z Łodzi, p. **Cerański** z Warszawy, p. **Cheba** z Ostrowca, dyr. inż. **Józef Raźniewski**, w imieniu patronatu „Pracy Pol.“. Inż. Raźniewski w przemówieniu swem nawiązując do genezy tej organizacji mówił o jej ogromnem znaczeniu nietylko w życiu gospodarczem, ale w przeobrażających się formach ustrojowo-politycznych, które przedewszystkiem cechować musi solidarna współpraca od najniższych do najwyższych warstw. Następnie przemawiali pp.: **Żatowski, Lalewicz i Zych.** Po przemówieniach odczytano depesze i listy z życzeniami, poczem nastąpił wzruszający moment dekorowania odznakami i wydawania dyplomów. Tak więc wręczono odznakę za położone zasługi w tem dziesięcioleciu przedewszystkiem inż. J. Raźniewskiemu, następnie p. Kuli, oraz ponad 80-ciu górnikom.

Specjalnie wzruszającym momentem, było uczczenie na wstępie pamięci zmarłego inż. Dzierżanowskiego, jednego z twórców „Pracy Polskiej“, żarliwego ideowca, niezmordowanego społecznika-narodowca, szczerego przyjaciela braci górniczej.

Dołączając się do tych wszystkich życzeń wczoraj wypowiedzianych redakcja naszego dziennika ze swej strony życzy „Pracy Polskiej“ szybkiego pomnażania swych zastępów by rosnąc w siłę organizacyjną tem samem stwarzała mocny, szczero polski zrąb gmachu Rzeczypospolitej.

Po akademji uczestnicy uroczystości przeszli do Strzechy górniczej, gdzie odbył się wspólny obiad, a następnie zabawa taneczna.

Pożar na kop. „Reden” trwa w dalszym ciągu

Jutro zakończy się zamykanie szybów

Również w dniu wczorajszym, t. j. piątym od chwili wybuchu katastrofalnego **pożaru na kopalni Reden, sytuacja nie uległa żadnej zmianie.** Praca przy zamykaniu otworów szybów i pochylni prowadzona jest bez przerwy i wczoraj wieczorem roboty te miały być ostatecznie zakończone.

W dniu dzisiejszym zostaną rozpoczęte wstępne prace, mające na celu **zamknięcie wylotu szybu wydobywalnego**, przez który wychodzi powietrze z podziemi, a którym od chwili wybuchu pożaru wydobywają się przez przerwy olbrzymie tumany czarnego dymu.

Wczoraj dymu było jeszcze więcej, z czego należałoby wnioskować, że pożar, który objął większą część pod ziemi, **zliża się do podszybia.**

Nad wieczorem, kiedy zamknięto wyloty szybów powietrznych, dym z szybu wydobywalnego przestał wychodzić.

O ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane trudności, prawdopodobnie **we wtorek prace przy zamykaniu wylotów wszystkich szybów zostaną zakończone**, poczem rozpocznie się dłuższy okres wyczekiwania i badania wyników odcięcia dostępu powietrza do objętych pożarem podziemi.

Jak słychać, klęska pożaru na kopalni Reden **wywołała silne wrażenie wśród czynników rządowych w Warszawie**, to też niewątpliwie władze te zainteresują się losem **około 700 robotników** tej kopalni i spowodują przeniesienie ich na inną kopalnię, co z uwagi na przydział kontyngentu węgla, który kopalnia ta otrzyma, nie będzie sprawą trudną do rozwiązania.

Obecnie wstęp na kopalnię jest ze zrozumiałych względów zabroniony, to też robotnicy zbierają się gromadnie obok kopalni i bram., w oczekiwaniu na wiadomości z terenu katastrofy, która jest tematem nieprzerwanych rozmów, przyczem w rozmowach tych dominuje **głęboka troska o dalsze losy kopalni** i niepokój o utratę warsztatu pracy, a więc i zarobku.

Zasypywanie bieda - szybów

na Niemcach

Na terenach kopalni Jakób na Niemcach, podobnie jak w całem Zagłębiu Dąbrowskiem, znajduje się wiele bieda-szybików, eksploatowanych przez bezrobotnych.

Ostatnio zarząd kopalni postanowił zasypać szybiki i w tym celu wydelegowano w ub. sobotę odpowiednie drużyny robotnicze.

W związku z tem zarządzeniem w ub. sobotę zebrało się przed biurem kopalni 30 bezrobotnych, którzy wybrali spośród siebie czterech delegatów i wysłali ich do zarządu kopalni z prośbą o cofnięcie zarządzenia zniszczenia szybów.

Zarząd kopalni nie uwzględnił prośby bezrobotnych i szybiki zostaną zasypane.

Zgromadzeni przed biurem bezrobotni rozeszli się spokojnie.

PROGRAM RADJOWY

„WESELE POLSKIE“.

Znakomity znawca folkloru polskiego prof. Nowowiejski skomponował m. in. w ostatnich 5 latach, za który to okres czasu otrzymał państwową nagrodę muzyczną, — suitę baletową, przedstawiającą „Wesele Polskie“. Mamy tu więc różne tańce, obertasy, kujawiaki, wyrwasy i krakowiaki, pieśni obrzędowe dla młodych i starych. Audycja ta, którą nadaje Warszawa dnia 9 bm. o godz. 21.10 nabiera tem większego znaczenia, że orkiestrą Polskiego Radja dyryguje kompozytor osobiście.

WARJACJE BRAHMSA NA TEMAT HAYDNA.

Warjacje te, które usłyszymy dnia 9 bm. o godz. 22 w audycji z płyt, są największem dziełem na polu symfonicznej warjacji po Beethovenie. Wykazują one w pełni niezwykłe mistrzostwo Brahmsa. Temat wzięty jest z Divertissement Haydna. Audycja zaopatrzona będzie słowem objaśniającem dr. Emilji Elsner.

PONIEDZIAŁEK 8 LIPCA.

6.30 Audycja poranna. 8.20 Odczytanie programu na dzień bieżący 8.25 Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Wiadomości meteorologiczne. 12.15 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk“. Kwintet salonowy Arkadjusza Flato. 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Koncert w wyk. orkiestry 36 p.p. 15.30 Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.15 Cedula giełdy zbożowo-towarowej. 15.20 Chwilka społeczna. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Melodje ludowe i żołnierskie (płyty). 16.00 Pogadanka dla dzieci starszych z cyklu „Wędrówki dookoła globu“. 16.15 Mała orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 16.50 „Codzienny odcinek prozy“. Wędrówka Joanny“ — E. Szelburg-Zarembiny. 17.00 Krótki recital śpiewaczy Sabiny Szyfmanówny. 17.15 Chorały Cezara Francka — w wyk. prof. Fritza Lubricha na organach. 17.40 Koncert kameralny w wyk. prof. Fritza Lubricha na organach. 17.40 Koncert kameralny w wyk. Dezyderjusza Danczowskiego — wiolonczela i Edward Steinbergera — fortepian. 18.00 „Jak powstaje talerz, na którym jadamy“ — odczyt wygł. inż. J. Bornstein. 18.15 „Cała Polska śpiewa“. 18.30 „Straszydło w filarze“ — anegdota górnicza Adolfa Fierli. 18.45 Fantazje operowe (płyty). 19.05 Zapowiedź programu na dzień następny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Wędrówka mikrofonu — „Nałęczów“ — transmisja z parku. 19.50 „Co czytać“ (poezje o Józefie Piłsudskim) — omówi Wł. Sebyła. 20.00 Skrzynka ogólna (St. Sieczkowski). 20.10 Audycja słowacka. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski“. 21.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. pod dyr. G. Fitelberga oraz Henryka Sztompki — fortepian. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Mała ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

8 Poniedziałek

Dziś Elżbiety
Jutro Weroniki
Wschód słońca 3 m. 42.
Zachód „ 19 m. 55.

× **ULGI DLA PRACOWNIKÓW KOLEJOWYCH W UZDROWISKACH.** W związku z zarządzeniem Ministerstwa opieki społecznej w sprawie udzielania pracownikom Polskich Kolei Państwowych zniżki w wysokości 25 proc. od cen za kąpiele i zabiegi lecznicze w uzdrowiskach państwowych, na ostatniem posiedzeniu zarządu Związku Uzdrowisk Polskich postanowinio ulgi te stosować również w uzdrowiskach pozostałych.

Okradzenie mieszkania

SĘDZIEGO W DĄBROWIE

Onegdajszej nocy nieznani sprawcy włamali się przez okno do mieszkania sędziego w Dąbrowie p. Jana Bojalerskiego (Wesoła 21).

Podczas gospodarowania złodziei, właściciel mieszkania spał, nie wiedząc nic o niespodziewanej wizycie.

Łupem złodziei padła garderoba oraz różne przedmioty.

Policja wszczęła dochodzenie, celem wykrycia śmiałych włamywaczy.

—xx—

Zatrudnienie bezrobotnych

W HUCIE KATARZYNA I PRZEZ MAGISTRAT BĘDZINA

Huta Katarzyna w Sosnowcu zwolniła w pierwszych dniach czerwca rb. pewną liczbę robotników. Część zredukowanych przyjęto do pracy w ciągu ub. miesiąca, w ub. tygodniu zaś zatrudnieni zostali pozostali robotnicy.

Mianowicie do oddziałów walcowni przyjęto 87 robotników, zaś do wielkiego pieca dziewięciu.

Magistrat Będzina ma przyjąć do pracy do robót kanalizacyjnych jeszcze **60 bezrobotnych.**

Drugi Okręgowy Zlot

KSMŻ. i M.

Kierownictwo Okręgu Katolickich Stowarzyszeń młodzieży żeńskiej i męskiej urządza w dniu 21 lipca bm. w Łazach pow. Zawierciański drugi zlot okręgowy KSMŻ. i M. z całego powiatu Zawierciańskiego. Protektorat nad zlotem objął łaskawie J. E. ks. biskup dr. T. Kubina. Na zlot ten kierownictwo zaprasza przewielebnych księży asystentów, panie i panów wspierających i współpracujących, zarządy K. S. M. ż. i M. z Katowic i Kielc, a za ich zgodą i pobliskie ich oddziały, oraz nasze sąsiadujące Okręgi jak: sosnowiecki, siewierski, żarecki, częstochowski i wieluński. Z okręgów tych kierownictwo Okręgu zawierciańskiego spodziewa się jaknajliczniejszego przybycia oddziałów KSMŻ. i M.

Program zlotu obejmuje: godz. 9.30 zbiórka oddziałów na boisku KPW., raport, przegląd oddziałów i wciąganie flagi na maszt, nabożeństwo i defilada; przerwa obiadowa; po przerwie zawody, korowody i popisy druchen i druchów.

Wieczorem w sali parafjalnej akademja, na którą złożą się: słowo wstępne, referat, deklamacje, śpiew 3 gł. w wykonaniu chóru KSMŻ. z Zawiercia pod batutą p. K. Bromblika, oraz sztuka w wykonaniu KSMŻ. z Łaz. W dniu Zlotu będzie sprzedawana Jednodniówka Zlotowa, która zostanie wydana przez Okręg KSM. w Zawierciu.

Biuro informacyjno-Zlotowe w przeddzień jak i w sam dzień Zlotu mieścić się będzie w szkole obok dworca kolejowego.

Ślub i rogi

Dziwactwa węgierskich neopogan

W ubiegłym roku na północ od Budapesztu, między gminami Nowy Budin a Uröm, **wyrosła wysoka masywna wieża z ciężkiego kamienia**, ale nikt nie wiedział dokładnie, jakie jest jej przeznaczenie. Dopiero w ostatnich dniach wyszła na jaw, że jest to świątynia nowej węgierskiej sekty religijnej. Są to neopoganie, powracający do prawęgierskich zwyczajów i tradycyj. Zdawaćby się mogło, że **chodzi w tym wypadku o kilku „pomylonych"**, ale tak nie jest. W osadach odbyły się już liczne zebrania obrzędy itp., założono filje i ruch zatacza coraz szersze kręgi. Dziś liczy już **6000 zorganizowanych członków.** Na czele sekty stoi dr. Zoltan Bencsi godność naczelnego „maga" przypadła w udziale Karolowi Körö-pataky-Kiss. Obaj mieszkają w Budapeszcie. Świątynię wybudował na swej ziemi najstarszy wyznawca sekty 85-letni Farkas Szasz.

Na czem polega „wiara" tych neopogan? **Przedewszystkiem nie wierzą w życie pozagrobowe.** Niema ani nieba ani piekła. Szczęście człowieka jest „z tego świata", również za grzechy swe ma człowiek pokutować za życia. **Symbolem życia jest słońce i ogień.** Mag naczelny posiada pod swą opieką grubą księgę liturgji, zawierającą przepisy obrzędów. Do najważniejszych obrzędów należy „utwierdzenie w wierze", które po szeregu ceremonij obowiązuje młodzieńca do zasadzenia stu drzewek, a **dziewczynę stu kwiatów.** Przy ślubie narzeczeni wymieniają sobie wzajemnie jelenie rogi(!). Umarłych kładą do grobu twarzą na wschód.

Nowe wyznanie chce być **„prawęgierskie"**, podkreślając turańskie powinowactwo kilku narodów. Twierdzi, że dzisiejsi Węgrzy „zarażeni są Zachodem". Wschodnia prostota obyczajów jest podobno wyższą formą życia. Ciekawe jest przytem, że sekta **posiada również pewne ambicje polityczne.** Społeczeństwo z zainteresowaniem śledzi za biegiem wypadków, zwłaszcza, że sekta ma już poważne starcia z policją.

NOWOCZESNY PACYFIZM



— No, czy pan będzie nadal sądził, że braterska współpraca ludów jest niemożliwa?!



START DO „TOUR DE FRANCE",
największego wyścigu kolarskiego świata, nastąpił w Paryżu dnia 4-go b. m.



— Zdaje mi się, że ta wstrętna, gruba baba w czarnym trykocie chce ze mną flirtować!
— Mogę się jej spytać, to jest moja żona...

ANTONI HRAM.

ZEMSTA COWBOY'A

(współczesna powieść sensacyjna)
Druga część powieści p.t. Sobowtór doktora Bauma

57)

Wszystko było przygotowane: Ross Shunklin, który oddawna zazdrościł Jackowi Ariki, za cenę jej pieszczot ofiarował swą pomoc w podstępnem pochwyceniu Anity, wyszukał jeszcze za dnia olbrzymie mrowisko, mające stać się miejscem wyrafinowanej, nieludzkiej kaźni niewinnej dziewczyny. Obecnie czekał tylko na skinienie metyski, aby jej niecny zamiar urzeczywistnić.

Nim jednak to nastąpiło, wrażliwy słuch Rossa pochwycił w pewnej chwili odległy, przytłumiony warkot, który na tem pustkowiu był czemś tak niepospolitem, że Shunklin drgnął mimowoli i przysłoniwszy oczy ręką przed rażącemi promieniami wschodzącego słońca, jął pilnie wypatrywać źródła tych niezwykłych odgłosów. Wkrótce dostrzegł w oddali szary niewielki punkt, który wyraźnie zdawał się przybliżać w ich stronę, a w miarę tego pierwotny cichy warkot przechodził w rytmiczne, zajadłe szczekanie.

— Auto... — przemknęła mu przez głowę błyskawica myśli i szybko pociągając Arikę za rękę, przywarł w gęstych zaroślach czamizału. Spodziewając się, że uczynił to w porę, postanowił przeczekać kilka minut, zanim auto, które w ostatnich latach bynajmniej nie było rzadkością w tych okolicach, przewożąc bogatych, żądnych przygód Jankesów, lub ekspedycje naukowe, udające się do wielkiej pustyni, wyminie ich kryjówkę i napowrót zniknie pośród stepowych równi.

Ale przebiegły Ross Shunklin nie przewidział, tylko tego, a mianowicie, że nim zdołał wraz z Ariką przyczaić się w niskopiennych zaroślach, jeden z siedzących w aucie ludzi od pół minuty obserwował ich pilnie przez dużą polową lunetę.

I kiedy teraz Ross, wbrew przypuszczeniom, iż wóz ominie ich zdaleka, wybierając najdogodniejszą drogę, posłyszał blisko gwałtowny warkot motoru, pierwotny niepokój w jednej chwili przerodził się w paniczny lęk, przyprawiający ciało o febryczne, nieopanowane drżenie.

— Co robić?! — pomyślał gorączkowo, słysząc, że samochód - liszka, łamiąc z trzaskiem suche zarośla, kieruje się wprost na nich. Nim jednak zdążył zdecydować się na krok stanowczy, spostrzegł z rozpaczą, że jego przebiegła przyjaciółka zniknęła gdzie jakby zapadła się w ziemię, pozostawiając go samego obok nawpół-omdlałej, związanej Anity.

Ale i Anita słyszała również odgłos zbliżającego się automobilu i blada z początku nadzieja przerodziła się teraz pewność, że nadchodzi, jakby przez Opatrzność zesłany, ratunek. Całą piersią zaczerpnęła świeży haust powietrza i ile sił w płucach, krzyknęła, unosząc głowę:

— Ratunku!... ratunku!..

Ale ten okrzyk miał w konsekwencji fatalne następstwa: Ross Shunklin w obawie, że wołanie dziewczyny może naprowadzić podróżników na właściwe miejsce jego kryjówki, wyskoczył z zarośli i, nie mając innego wyjścia, a obawiając się w razie ucieczki pościgu, począł, ile sił, biec naprzeciw zbliżającemu się autu.

Kiedy oddalił się od miejsca kryjówki Anity na tyle, że głos jej nie mógł już tu dochodzić, zatrzymał się oczekując z udanym spokojem dalszej kolei wypadków.

Auto podjechawszy do Rossa na odległość kilku kroków, zatrzymało się w miejscu i jeden z dwóch młodych ludzi, siedzących na głównem siedzeniu, wyskoczył z wozu, poczem podszedł do Rossa Shunklina.

Cowboy, który początkowo lękał się zetknięcia z nieznajomymi gentlemanami, teraz, spojrzawszy w szare, przyjaźnie choć jakby ze smutkiem spoglądające oczy tego młodego człowieka, zbył się pierwotnych obaw i z jego szerokiej piersi wyrwało się westchnienie ulgi.

— Co wy tu porabiacie, człowieku? — zagadnął nieznajomy, obrzucając cowboya badawczem spojrzeniem.

Na te słowa Ross doznał nowo uczucia trwogi. Wiedział przecież, że gentlemeni z dalekiego wschodu nietylko potrafią rozmawiać ze sobą na setki mil, ale znają przemożne czary, które pozwalają im przenikać najtajniejsze myśli każdego człowieka. A zatem kto wie, czy ten, tak pociągająco uprzejmy młodzieniec nie zna przyczyny, dla której on, Ross Shunklin, przybył tu wraz z Ariką i czy za chwilę nie skieruje swych kroków do miejsca, gdzie leży związana blada Miss, wzywająca pomocy?... Żałował teraz, że nie poszedł śladem Ariki, która zaszyta o kilkaset kroków w niedostępnych chaszczach, drwi sobie z niebezpieczeństwa, na jakie on wystawił się lekkomyślnie.

(D. c. n.)

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.: za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuja:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Milowicka 5. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nunberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI